

Sygn. akt: I C 318/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Gałuszka
Protokolant:	Monika Bożek

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. kosztami postępowania obciąża powódkę B. K.,

III. zasądza od powódki B. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje Kasie Sądu Rejonowego w Krośnie zwrócić powódce B. K. kwotę 282,09 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa złote 09/100) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych.

Sygn. akt I C 318/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2016 r.

Powódka B. K. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 11.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2014 r. do zapłaty, oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 23 lipca 1998 r. w J. doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierujący pojazdem marki F. (...) p o numerze rejestracyjnym (...) R. N. nie zachował bezpieczeństwa i na skutek tego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierującym była powódka B. K.. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego i urazu głowy. W związku z tymi obrażeniami podjęła leczenie w Poradni Neurologicznej i Ortopedycznej. W terminie od 22 lutego 2006 r. do 24 lutego 2006 r. przebywała na Oddziale Otolaryngologicznym w celu diagnostyki zawrotów

głowy. W trakcie hospitalizacji przeprowadzono specjalistyczne konsultacje. Podała również, iż za pośrednictwem pełnomocnika (...) Sp. z o.o. w L. zgłosiła roszczenia odszkodowawcze pozwanemu, a ten przyznał na jej rzecz kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia w jej opinii jest zaniżona, zdecydowała o dochodzeniu dalszych roszczeń na drodze postępowania sądowego, pozwany ustalił 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Rejonowy w Krośnie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił powódce kwotę żadaną pozwem wraz z kosztami procesu. Strona pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu podniósł, iż na skutek dokonanego przez powódkę zgłoszenia szkody opartego na umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, jaka łączyła sprawcę wypadku z pozwanym, pozwany przeprowadził stosowane postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego powódce została wypłacona kwota 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie pozwanego wypłacona kwota w pełni rekompensuje poniesiony uszczerbek o charakterze niemajątkowym. Zwrócił uwagę na to, że po wypadku powódka nie pozostawała w leczeniu szpitalnym, a w wyniku wypadku nie odniosła żadnych poważnych obrażeń ciała.

Zdaniem pozwanego, żądanie powódki jest rażąco wygórowane i niewspółmierne do okoliczności sprawy. W toku postępowaniu likwidacyjnego stwierdzono u powódki 2% uszczerbek na zdrowiu, wywołany przedmiotowym wypadkiem i jego wysokość dowodzi nadmiernemu wygórowaniu roszczenia powódki o zadośćuczynienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 1998 r. powódka uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, będąc kierowcą pojazdu, na który od tyłu najechał inny samochód. W tym samym dniu była konsultowana w (...) w J., gdzie zalecono jej noszenie kołnierza ortopedycznego, dalsze leczenie w (...) i Neurologicznej oraz u lekarza POZ.

Na skutek zdarzenia doznała skręcenia szyjnego odcinka kręgosłupa, który w tamtym czasie był niebolesny uciskowo, miała niewielkie dolegliwości bólowe przy rotacji szyi, nie było parestezji w kończynach górnych. Podczas leczenia w (...) w K. odnotowano ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, objaw szczytowy. Zalecono leczenie rehabilitacyjne. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka nosiła kołnierz ortopedyczny przez około 6 tygodni, była osłabiona, odbyła zabiegi rehabilitacyjne, przebywała w sanatorium, wystąpiła też do pozwanego o zadośćuczynienie i w październiku 1998 r. została jej wypłacona kwota 5.000,00 zł. Po wypadku nie pracowała, bo była na zwolnieniu lekarskim przez 9 miesięcy, a potem przez kolejne 9 miesięcy pobierała świadczenie rehabilitacyjne z ZUS-u. Leczenie w (...) w K. rozpoczęła 5 sierpnia 1998 r., a zakończyła w dniu 20 stycznia 1999 r. Leczenie w Poradni Neurologicznej w K. rozpoczęła w dniu 13 sierpnia 1998 r., zakończyła w dniu 20 stycznia 1999 r. W 2006 r. była diagnozowana szpitalnie na Oddziale Laryngologicznym w K. z powodu zawrotów głowy. W dniach od 11 stycznia 2008 r. do 18 kwietnia 2008 r. leczona była w Poradni Neurologicznej w Szpitalu (...) w K., kolejno podjęła leczenie od 21 stycznia 2014 r. i nadal leczy się w tej Poradni.

Biegły sądowy z zakresu ortopedii w badaniu ortopedycznym powódki ustalił, iż zakres ruchów kręgosłupa szyjnego u powódki jest w granicach normy wiekowej, bez zawrotów głowy, bez niepokojących objawów neurologicznych. Ustalił również, iż powódka mogła odczuwać dolegliwości bólowe do roku po urazie. Dolegliwości te spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3% - uraz skrętny kręgosłupa szyjnego. Obecnie odczuwane przez nią dolegliwości bólowe nie mają bezpośredniego związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 1998 r. Są one, zdaniem tego biegłego, najprawdopodobniej wynikiem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Skutki wypadku mogły negatywnie wpłynąć na ograniczenie aktywności w życiu codziennym do roku czasu, ale doznane obrażenia nie powinny skutkować w przyszłości dodatkowymi negatywnymi konsekwencjami. Obecne dolegliwości nie mają, zdaniem biegłego ortopedy, związku z wypadkiem z dnia 23 lipca 1998 r., nie wymaga też leczenia rehabilitacyjnego związanego z przeżytym urazem.

Biegły neurolog nie stwierdził uszczerbku na zdrowiu w wyniku zdarzenia z dnia 23 lipca 1998 r. Bóle i zawroty głowy zgłaszane obecnie przez powódkę nie mają związku przyczynowego z przebyłym wypadkiem, ból głowy ma charakter bólu napięciowego. Jest ona sprawna fizycznie i psychicznie, aktywna życiowo. Zdaniem biegłego neurologa, powódka wymaga okresowej rehabilitacji z powodu zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych.

Biegły otolaryngolog stwierdził, iż powódka w wyniku urazu wywołanego wypadkiem komunikacyjnym z zakresu narządu słuchu nie poniosła żadnego uszczerbku na zdrowiu. Zgłaszane zawroty głowy nie mają związku przyczynowego z przebyłym wypadkiem. Uraz głowy i szyi, jakiego doznała, nie spowodował trwałych uszkodzeń w narządach słuchu i równowagi.

Obecnie powódka rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, która nie przynosi jej dochodów. Korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych, wieczorami zakłada kołnierz ortopedyczny zgodnie z zaleceniem lekarza neurologa. Jej stan zdrowia nie pozwala na swobodne korzystanie z aktywności fizycznej, zażywa leki przeciwbólowe.

W październiku 1998 r. pozwany wypłacił jej kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W dniu 5 września 2014 r. powódka, imieniem której działała firma (...) Sp. z o.o. w L. zgłosiła szkodę do strony pozwanej i zażądała wszczęcia postępowania likwidacyjnego w sprawie wypadku komunikacyjnego z dnia 23 lipca 1998 r. i przyznania jej kwoty 9.000,00 zł na podstawie art. 445 § 1 k.c. W dniu 9 września 2014 r. pozwany skierował do powódki pismo, na podstawie którego powódce przyznane zostało odszkodowanie w wysokości 5.000,00 zł. Wypłata powyższej kwoty nigdy nie nastąpiła. W dniu 23 października 2014 r. strona pozwana zaproponowała powódce zawarcie ugody, ale warunki tej ugody nie zostały przyjęte przez powódkę.

[dowód: akta szkody nr PL (...), opinie biegłych: ortopedy (k. 138-128v.), neurologa (k. 157-160), otolaryngologa (k. 171), wyjaśnienia powódki (k. 11v.), zeznania powódki (k. 189v.- 199), zeznania świadków: A. K., M. U., E. G. (k. 133v.-115v.), pismo procesowe (...) (k. 121, 131)].

Dowody z dokumentów zawartych w aktach szkodowych nie budzą wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, ale tylko w pewnym zakresie. Akta szkody nr PL (...) nie zawierają bowiem dokumentu potwierdzającego, że powódka otrzymała w dniu 2 grudnia 2014 r. w drodze przekazu pocztowego kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W piśmie procesowym pełnomocnik pozwanego informuje o przekazaniu powódce powyższej kwoty, zaś nie przedkłada w tym zakresie żadnego dokumentu, który by to potwierdzał. Nie są więc wiarygodne twierdzenia pełnomocnika strony pozwanej w tym zakresie wobec wyjaśnień i zeznań powódki, która z całą stanowczością podała, że w październiku 1998 r. otrzymała zadośćuczynienie w wysokości 5.000,00 zł, a nie w 2014 r.

Zeznania świadków zasługują na wiarę w części. Są one logiczne i pokrywają się z opiniami wyrażonymi w opiniach biegłych, iż dolegliwości bólowe, jakie dotyczą w chwili obecnej powódkę są konsekwencją zmian zwyrodnieniowych. Nie mają racji świadkowie w obliczu zgromadzonego materiału dowodowego, iż dolegliwości te są konsekwencją urazu doznanego przez powódkę w 1998 r.

Odnosząc się do opinii biegłych stwierdzić należy, że są one fachowe, rzetelne, przejrzyste, zostały wydane przez specjalistów z zakresu ich dziedzin medycyny, a przede wszystkim podkreślić należy, że w całości zostały zaakceptowane przez strony, bowiem żadna z nich nie złożyła zarzutów co do ich treści, nie zażądała wyjaśnień, uzupełnień.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, jakiego doznała B. K. w dniu 23 lipca 1998 r. była bezsporna, bowiem (...) S.A. przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił powódce kwotę zadośćuczynienia 5.000,00 zł, a było to w 1998 r. i okoliczność ta jest bezsporna. Strona pozwana uznała więc swoją

odpowiedzialność gwarancyjną za kierującego pojazdem F. (...) p, który to pojazd uderzył w tył pojazdu kierowanego przez powódkę. Szersze rozważania w tym zakresie są zbędne.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.p.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, zaś uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W ramach odszkodowania z powyższego artykułu kompensuje się tym zarówno szkody majątkowe, jak i niemajątkowe. Celem tej normy jest w pierwszym rzędzie udzielenie poszkodowanym gwarancji rzeczywistego zaspokojenia ich słuszych roszczeń, co w przypadku bezpośredniej i wyłącznej odpowiedzialności sprawców byłoby często niepewne (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2014 r., V ACa 673/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 lipca 2014 r., I ACa 134/14).

W przedmiotowej sprawie wina sprawcy szkody i związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem (art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.) nie były kwestionowane przez strony. Sporny natomiast był zakres świadczenia należnego powódce i jego wysokość.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wysokość zadośćuczynienia ma charakter indywidualny i w każdym przypadku zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Utrwalone orzecznictwo wskazuje, że przy ustalaniu „odpowiedniej sumy” sąd powinien kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanego szkody niemajątkowej. Decydujące znaczenie ma rozmiar doznanego krzywdy, na który wpływ mają przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2001 r., II CK 134/03, Lex nr 327923).

Jak z powyższego wynika, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, a z drugiej strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

W tym kontekście Sąd uznał, iż żądanie przez powódkę kwoty 11.000,00 zł ponad już przyznaną nie zasługuje na uwzględnienie. Niewątpliwie powódka na skutek wypadku z dnia 23 lipca 1998 r. doznała obrażeń ciała, co nie było kwestionowane przez ubezpieczyciela. Te obrażenia związane były z koniecznością okresowej zmiany trybu życia, noszenia kołnierza ortopedycznego oraz zażywania leków przeciwbólowych. W pewnym okresie czasu, bezpośrednio po zdarzeniu, korzystała z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu prac domowych. Istotne znaczenie ma fakt, że powyższy wypadek nie spowodował u powódki trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie neurologicznym i laryngologicznym. Uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłego ortopedę na 3% nie był przez stronę powodową kwestionowany.

Opinie biegłych miały dla Sądu istotne znaczenie ze względu na posiadane przez biegłych wiadomości specjalne. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnej. Kontroluje ją więc w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej i

odwołanie się do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za przekonującą lub nieprzekonującą (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04).

W niniejszej sprawie, jak już wyżej wskazano, Sąd uznał opinie biegłych za w pełni przekonujące, logicznie i wyczerpująco odpowiadające na postawione przez Sąd pytania oraz zaakceptowane przez każdą ze stron. Jednoznacznie ze wszystkich trzech opinii wynika, iż dolegliwości zgłaszane obecnie przez powódkę nie mają bezpośredniego związku ze spornym zdarzeniem. Zwrócić uwagę należy na fakt, iż celem zadośćuczynienia nie może być wzbogacenie pokrzywdzonego, a jedynie kompensata doznanych w wyniku uszkodzenia ciała krzywd rozumianych jako negatywne doznania w sferze fizycznej i psychicznej. Przy zasądzeniu zadośćuczynienia Sąd powinien dbać o to, aby zadośćuczynienie było adekwatne do rozmiaru krzywdy powoda tak, by doznany uraz nie wykraczał poza zakres kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny oraz powyższe rozważania, Sąd uznał, iż wypłacona powódce przez stronę pozwaną w październiku 1998 r. kwota zadośćuczynienia w wysokości 5.000,00 zł w pełni rekompensuje krzywdę doznaną przez nią na skutek zdarzenia z 1998 r. Ustalony uszczerbek na zdrowiu powódki (przez biegłego ortopedę) uzasadnia przyznane w 1998 r. zadośćuczynienie.

W tamtym czasie powódka zarabiała 800,00 – 900,00 zł miesięcznie, czyli wypłacona kwota była w wysokości prawie sześciokrotnego miesięcznego wynagrodzenia. Gdyby jednak nie brać pod uwagę wysokości ówczesnego wynagrodzenia powódki, tylko najniższe wynagrodzenia pracowników brutto według wskazań GUS w 1998 r., to kwota ta wynosiła 500,00 zł miesięcznie. Zadośćuczynienie więc było w wysokości dziesięciokrotnego najniższego wynagrodzenia w tamtym czasie. Proces leczenia ortopedycznego i neurologicznego został zakończony w związku z wypadkiem początkiem 1999 r. Dalsze leczenie powódki na Oddziale Laryngologicznym nie było związane z doznanymi urazami w trakcie wypadku.

Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż nie zostało wykazane w niniejszym postępowaniu, by obecny stan zdrowia powódki, m.in. bóle głowy, czy ból szyi i pleców, to skutek doznanych obrażeń na skutek zdarzenia z 1998 r. Biegli w swoich opiniach wskazują na to, iż nie są to konsekwencje tego zdarzenia, tylko zmiany zwyrodnieniowe.

W związku z tym, Sąd oddalił powództwo w punkcie I wyroku, jako bezzasadne. W punkcie II wyroku Sąd obciążył kosztami postępowania powódkę na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. W punkcie III wyroku Sąd zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę należną tytułem kosztów zastępstwa procesowego na zasadzie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490). W punkcie IV wyroku Sąd nakazał zwrócić powódce kwotę 282,09 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych na zasadzie art. 80 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025).

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

K., dnia 01 grudnia 2016 r.